

Atrakcje IX Festiwalu Piosenki Radzieckiej

Już tylko dwa tygodnie dzieli nas od rozpoczęcia IX Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — imprezy cieszącej się od lat dużym powodzeniem u miłośników muzyki Kraju Rad.

Podobnie jak w latach poprzednich również i w tym roku organizatorzy zadali, aby nie zabrakło gwiazd i przebojów. Najpiękniejsze piosenki radzieckie z ostatnich lat śpiewać będą — obok 20 uczestników Festiwalu — najpopularniejsi piosenkarze z Polski i Kraju Rad. W Koncercie Przyjaźni udział zapowiedzieli m. in. artyści radzieccy: Swietłana Riazanowa, Witalij Samojlenko, Władimir Troszin, duet Alla Jospze i Stachan Rachimow oraz zespół „Pieśniary”.

Z piosenkarzy polskich wymienimy Annę German, Marylę Rodowicz, Zdzisławę Sośnicką i Adama Zwierza, a także zespoły: „Pro contra” i „Dwa plus jeden”. Do udziału w pracach jury, któremu przewodniczy prof. Wojciech Maklakiewicz, zaproszeni zostali przedstawiciele Związku Kompozytorów Radzieckich.

Licznych miłośników piosenki radzieckiej wybierających się do Zielonej Góry cieszy z pewnością wiadomość, że w tym roku koncerty odbywać się będą nie jak dotychczas w Hali Ludowej, gdzie liczba miejsc nie przekracza 800, a w nowym amfiteatrze, którego widownia będzie mogła pomieścić około 5 tys. osób. Ci, którzy nie odwieźdzą w tym czasie Zielonej Góry, wysłuchać będą mogli koncertów za po-

średnictwem TV. Telewizja Polska i Interwizja odtworzy z jednodniowym opóźnieniem dwa koncerty: Konkert Przyjaźni i Konkert Laureatów.

Zainteresowanie Festiwalem jest ogromne. Jak poinformował 29 bm. na konferencji prasowej sekretarz ZG TPPR, przewodniczący Krajowego Komitetu Konkursów i Festiwalu Piosenki Radzieckiej — Czesław Kalinowski, w pierwszym dniu sprzedaży rozprzedano przeszło 500 kartonów upoważniających do wstępu na wszystkie 4 koncerty festiwalowe.

Z okazji Festiwalu Zielona Góra przybierze oświeczone wyjątkowo. Poza koncertami festiwalowymi odbędzie się również wiele imprez towarzyszących. M. in. w różnych salach miasta wystąpią z recitalami zawodowi piosenkarze polscy i radzieccy oraz zespoły. Organizowane będą też spotkania z artystami radzieckimi.

PAP

Ostatnie prace redakcyjne nad porządkiem obrad EKBiW

Pracujący obecnie w gorączkowym tempie uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy mogli we wtorek odnotować dalsze postępy. Według informacji kulturalnych, dotyczy to wszystkich trzech głównych punktów porządku dziennego, a więc problemów bezpieczeństwa europejskiego, współpracy gospodarczej i współpracy kulturalnej.

GUS — przed „Dniem Dziecka”

Tegoroczny „Dzień Dziecka” obchodzić ponad 8 mln 330 tys. najmłodszych — do 14 lat — obywateli naszego kraju. Z tej okazji Główny Urząd Statystyczny przygotował szereg interesujących danych na temat wypoczynku i opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Z informacji tych wynika np., że w ub. r. wychowaniem przedszkolnym objętych było przeszło 900 tys. dzieci w wieku od 3 do 6 lat czyli o 151 tys. więcej niż w 1970 r. Szczególnie szybko rosła ostatnio liczba ognisk przedszkolnych. mianowicie o blisko 80 proc. w ciągu 1970—72. (PAP)

Najbardziej zaawansowane są prace w punkcie pierwszym. Po nieoficjalnym uzgodnieniu ogólnego wstępu listy zasad współżycia między państwami w Europie oraz metod realizacji tych zasad dyskutuje się jeszcze tylko nad paragrafem przewidującym środki umocnienia stabilizacji i zaufania na naszym kontynencie.

W punkcie drugim główne omawiane sprawy to wymiana handlowa i kooperacja przemysłowa, przy czym w tej ostatniej kwestii za podstawę prac redakcyjnych przyjęto projekt zgłoszony przez Polskę.

I wreszcie w punkcie trzecim, po uzgodnieniu wstępu i

Uznanie dla lekarzy weterynarii

We współzawodnictwie o miano najlepszego w Wielkopolsce zakładu leczniczego dla zwierząt, czołową lokatę zajął w roku 1972 Państwowy Zakład Leczniczy dla Zwierząt w Buku, powiat nowotomski, kierowany przez lek. wet. Alfreda Kaczmarka. Załoga tego zakładu otrzymała wczoraj na spotkaniu z władzami województwa propozycję przechodni Prezydium WRN i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, a także nagrodę pieniężną w wysokości 10 000 zł. Drugie miejsce i nagrodę pieniężną przyznano PZLZ w Nowym Mieście w powiecie jarocińskim, kierowanemu przez lek. wet. Tadeusza Żurawskiego.

Po raz pierwszy dokonano komisji oceny wyników współzawodnictwa między powiatowymi zakładami weterynaryjnymi w Wielkopolsce. Za najlepszy w roku 1972 uznano Powiatowy Zakład Weterynarii w Lesznie pod kierownictwem dr. T. Haremskiego. Zakład ten otrzymał propozycję przechodni Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii, Zrzeszenia Lekarzy i Techników Weterynarii oraz Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. (emp)

paragrafu dotyczącego kontaktów między organizacjami i ludźmi, we wtorek zaaprobowano w zasadzie, z niewielkimi tylko poprawkami, polski projekt paragrafu o współpracy kulturalnej i postanowiono w środę przejść do problemów współpracy na polu nauki i oświaty.

Pewne trudności nasuwa jeszcze ustalenie miejsca drugiego i trzeciego etapu konferencji. W toku dyskusji poniedziałkowej i wtorkowej nie udało się osiągnąć porozumienia.

PAP

Wymiana doświadczeń agencji PAP i CTK

W dniach 24—29 bm. przebywał z oficjalną wizytą w CSRS, na zaproszenie dyrektora generalnego Czechosłowackiej Agencji Prasowej CTK Otakara Svierczyny, redaktor naczelny Polskiej Agencji Prasowej PAP, Janusz Roszkowski.

J. Roszkowski w czasie kilkudniowego pobytu w bratniej Czechosłowacji przeprowadził rozmowy z przedstawicielami kierownictwa CTK na temat dalszego zacieśnienia współpracy między obu agencjami.

Redaktor naczelny PAP został przyjęty przez sekretarza KC KPCZ, Oldricha Szvestkę. W czasie spotkania redaktor naczelny PAP i dyrektor generalny CTK poinformowali o Szvestce o rozmowach, jakie przeprowadzili na temat do-tychczasowej współpracy obu agencji prasowych i jej dalszych perspektyw oraz możliwości rozszerzenia wzajemnej wymiany informacji. (PAP)

„Skylab” realizuje program badań

Astronauci pozostaną na pokładzie 28 dni

Trzej astronauta amerykańscy oświadczyli w poniedziałek wieczorem w trakcie konferencji prasowej przeprowadzonej z pokładu „Skylaba”, że większość problemów z jakimi dotychczas się borykali została rozwiązana i w tej sytuacji pozostaną na pokładzie stacji przez pełne 28 dni.

Zrealizowana zostanie większość z zaplanowanego uprzednio programu badań Ziemi. Słońca i innych ciał niebieskich oraz wpływu długotrwałego działania stanu nieważkości na organizm człowieka.

Wg ostatnich doniesień, temperatura na pokładzie „Skylaba” waha się od 26 do 32 stopni Celsjusza. Obsługa naziemna oraz trzej astronauta rozważają obecnie możliwość wyjścia na zewnątrz stacji w przestrzeń kosmiczną, aby spróbować naprawy jednego „ramienia” z bateriami słonecznymi, które zostało uszkodzone przez szczątki dawnej osłony termicznej.

W poniedziałek astronauta przeprowadzili szereg doświadczeń medycznych. M. in. po-

brali od siebie nawzajem próbki krwi, zważyli się na specjalnej wadze przystosowanej do działania w warunkach nieważkości oraz rozpoczęli notowanie skutków braku ciężenia. Ponadto sprawdzili funkcjonowanie swych serc na specjalnym „rowerze”. (PAP)

Czerwcową pogodynką

Jeżeli sprawdzi się zapowiadana przez synoptyków pogoda w czerwcu, to nadal będą sprzyjać warunki dla sprzętu pierwszego pokosu traw. Przewidują oni bowiem, że średnia temperatura w czerwcu utrzyma się w normie, a więc około 17 st. lub nieco powyżej normy, czyli na poziomie 61 mm.

Szczególnie korzystnie zapowiada się dla rolnictwa początek czerwca, który ma być ciepły z temperaturą w dzień w granicach 23—26 st., nocą 10—14 st. i zachmurzeniem nie wielkim lub umiarkowanym.

45 prac dyplomowych wyróżniono nagrodami Ministra Budownictwa

Tradycyjnie, od wielu już lat Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych przyznaje nagrody za najlepsze prace dyplomowe absolwentów uczelni technicznych. Konkurs ten cieszy się rosnącym zainteresowaniem. W tym roku wzięło w nim udział 15 uczelni, zgłaszając 59 prac uznanych za najbardziej interesujące i oryginalne, a przy tym nadające się do szybkiego wykorzystania w praktyce. Związane są one z różnymi dziedzinami inżynierii budowlanej oraz przemysłem materiałowym budowlanych.

Najlepsze prace dyplomowe wyróżniono pierwszymi nagrodami. Są to: projekt stalowego hangaru lotniczego Grzegorza Rateckiego z Politechniki Łódzkiej — oryginalne rozwiązanie techniczne; studium kształtu chłodni kominowej dla bloku energetycznego 500 MW Wojciecha Kielara ze wsi Opole — wysoki poziom naukowego opracowania tematu oraz praca Piotra Szokalskiego z Politechniki Warszawskiej pt. „Rury poliestrowo-szkłane” proponująca nowe zastosowanie włókna szklanego do wzmacniania rur wodno-kanalizacyjnych.

Ogółem nagrodzono w konkursie 45 prac o dużym znaczeniu dla unowocześnienia rozwiązań konstrukcyjno-materiałowych w praktyce budowlanej. (PAP)

Porozumienie Uganda — Tanzania

Agencja Reutersa podaje, że prezydent Ugandy Amin i prezydent Tanzanii Nyerere podpisali w Addis Abebie 4-nunktowe porozumienie o przywróceniu przyjaznych stosunków między obu krajami.

PAP

Dla zmotoryzowanych turystów

Najdogodniejsze trasy do Bułgarii, Rumunii i Jugosławii

Jak informuje ZPT „Orbis” turyści udający się samochodem na tereny Bułgarii, Rumunii i Jugosławii mogą przejechać jedynie trasą prowadzącą przez ZSRR, przez przejście graniczne Medyka—Mościska.

Na terenie ZSRR trasa przejazdu prowadzi przez Lwów — Czerniowce do granicy ZSRR z Rumunią: przekroczenie granicy w punkcie Porubnoe — Vadul Siret.

Przy przejeździe przez Rumunię do Jugosławii, najkrótsza trasa prowadzi od Vadul-Siret przez Suczawę, Piatră Neamț, Tirgumures Alba Iulia, Deva, Timisoara. Defa, aż do przejścia granicznego rumuńsko-jugosłowiańskiego Moravita — Vatin.

Przy przejeździe przez Rumunię do Bułgarii najlepiej kierować się międzynarodową trasą E-20, która prowadzi od Vadul-Siret przez Suczawę, Bacău, Bukareszt, aż do przejścia granicznego rumuńsko-bułgarskiego Giurgiu-Ruse. Najkrótsza trasa na wybrzeże bułgarskie prowadzi z Vadul-Siret trasa E-20 aż do Urziceni i dalej E-15 przez Słobozia, Hirsova, Constanta do przejścia granicznego Vama-Veche — Durankulak.

Pomiędzy Bułgarią i Jugosławią istnieje następujące przejście graniczne: Vrska-Cuka — Zajecar, Gradina — Dimitrograd. Szczegółowych informacji na temat tras przejazdu orientacyjnych cen, noclegów i sposobu ich rezerwacji — udziela wszystkie polskie biura podróży i ich oddziały na terenie całej Polski. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, w części zachodniej w godzinach popołudniowych miejscami skłonność do burz. Temperatura maksymalna 16 st. nad samym morzem, do 22 i 25 na pozostałym obszarze. Wiatr słaby, umiarkowany z kierunków północno-wschodnich i wschodnich.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszyński

Wkrótce wodowanie dwumilionowej tony • Setna jednostka dla ZSRR

Dynamiczny rozwój Stoczni Szczecińskiej

W Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego trwają przygotowania do wodowania 100 jednostki przeznaczonej dla Związku Radzieckiego. Będzie to uniwersalny drobnowiec do przewozu kontenerów. Stocznia Szczecińska zbuduje 18 takich jednostek, a wodowana niebawem, będzie siódmą z tej serii.

Wodowanie setnej jednostki dla Związku Radzieckiego zbliża się ponadto z wodowaniem 2-milionowej tony zbudowanej w całej powojennej historii Stoczni Szczecińskiej i stanowi będzie ważny akcent tego rocznicy „Dni Morza”. Oba te wydarzenia dowodzą niezwykle szybkiego rozwoju Stoczni Szczecińskiej — największego dziś na całym Pomorzu Zachodnim zakładu produkcyjnego. Warto dodać, że na wyprodukowanie pierwszego miliona DWT zakład potrzebował bez mała 15 lat; drugi z kolei milion DWT spłynie na wodę w niespełna 5 lat.

ZSRR od początku był największym odbiorcą budowanych w Szczecinie statków. Na ponad milion ton zbudowanego tonażu na eksport, około 650 tys. ton nośności zbudowano właśnie na zamówienie Związku Radzieckiego. Pod czerwona bandera pływa już około 100 statków różnych typów i wielkości, zbudowanych rękami szczecińskich stoczników. Tutaj narodziła się seria hydrografów, z których m/s „Mikołaj Zubow” jest statkiem flagowym służby meteorologicznej ZSRR.

Kolejnym krokiem w rozwoju produkcji stoczni były budowane tu statki szkolno-towarowe. Stanowią one nie spotykane dotąd w skali światowej rozwiązanie statku szkolno-towarowego, przeznaczonego do szkolenia słuchaczy szkół morskich wszystkich specjalności z możliwością przewozu drobnych ładunków ma-

sowych, płynnych i chłodzonych. Związek Radziecki jest także odbiorcą 32-tysięczników typu m/s „Powstaniec Śląski” i m/s „Narwik II” — największych i najbardziej nowoczesnych tu budowanych statków. (PAP)

Konstruktywny dialog Wschód — Zachód

Komentator Agencji TASS, Jurij Kornilow, pisze 29 bm., że do praktyki stosunków międzynarodowych na stałe weszły dzisiaj regularne, osobiste kontakty przywódców ZSRR i innych krajów socjalistycznych z przedstawicielami Zachodu. Ow konstruktywny dialog między Wschodem a Zachodem szczególnie niezbędny jest obecnie, gdy pod wpływem pokojowej polityki zagranicznej wspólnoty socjalistycznej; na Zachodzie coraz wyraźniejszy się staje zwrot w kierunku realizmu politycznego i rezygnacji ze zban-krutowanej imperialistycznej polityki z „pozycji siły”.

Wiele jest przykładów, świadczących, że dialog między Wschodem a Zachodem stanowi ważną i skuteczną metodę polepszenia wzajemnego zrozumienia i utrwalać pokoju. Ostatnim tego potwierdzeniem było radziecko-zachodnie-mieckie spotkanie „na szczycie”, z pełnym uzasadnieniem oceniane na całym świecie jako wydarzenie polityczne o niezmierzonym doniosłym znaczeniu i jako wielki krok naprzód w umacnianiu pokoju w Europie i afirmacji w stosunkach międzynarodowych zasad pokojowego współżycia. Do dalszego odprężenia w Europie — i nie tylko w Europie — przyczynia się również umacniająca się współpraca radziecko-francuska.

W chwili obecnej prasa światowa szeroko omawia i komentuje zbliżającą się wizytę sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w USA — pisze komentator TASS. Gazety różnych orientacji zgodne są co do jednego: wizyta ta, podobnie jak zesłoroczne radziecko-amerykańskie spotkanie na najwyższym szczeblu w Moskwie, jest nowym wymownym dowodem siły i żywotności polityki pokojowego współżycia. Przyczyni się ona do dalszej poprawy stosunków radziecko-amerykańskich, co odpowiada interesom narodów obu krajów oraz do uzdrowienia klimatu politycznego na całej kuli ziemskiej.

Konstruktywny dialog między Wschodem a Zachodem trwa — podkreśla komentator Agencji TASS. Związek Radziecki wcielając konsekwentnie i wytrwale w życie swój program pokoju w dziedzinie polityki zagranicznej, ogłoszony na XXIV Zjeździe KPZR, odpiara zdecydowanie poczynania kół imperialistycznych, które usiłują jeszcze niekiedy prowadzić politykę międzynarodową z „pozycji siły”. Równocześnie ZSRR nieustannie demonstruje swą gotowość wspólnego poszukiwania dróg, wiodących do utrwalenia pokoju oraz do rozwoju opartej na zasadzie równości i wzajemnie korzystnej współpracy między wszystkimi krajami. (PAP)

Księżniczka Anna poślubi M. Philipsa

W Londynie podano oficjalnie do wiadomości we wtorek po południu, że księżniczka Anna, zajmująca 4 miejsce na liście sukcesji tronu brytyjskiego, poślubi oficera brytyjskiej kawalerii Marka Philipsa. (PAP)

Z czego budować?

Ponad 3 miliony ton piasku, pospółki i żwiru — o 316 000 ton więcej, niż to przewidywały plany — wydobyły w ubr. żalugi 13 kopalń Poznańskiego Przedsiębiorstwa Geologicznego i Produkcji Kruszyw Mineralnych i Lekkich. To ponadplanowe wydobywanie było ich wkładem do „banku 20 miliardów”. Lecz mimo tego imponującego wysiłku, nie zdołały one zaspokoić wszystkich potrzeb wielkopolskiego budownictwa.

Znaczne ilości kruszyw — głównie gruboziarnistych żwirów do produkcji betonów wv sokich marek oraz kruszywa sztucznego dla wytwórni wielkich płyt na Ratajach i Wino-gradach — trzeba było dowozić z innych województw, angażując do tego celu tysiące wagonów i ciężarówek.

Poznańska DOKP, wychodząc naprzeciw potrzebom inwestorów w mieście i chcąc im zapewnić większą rytmiczność w dostawach kruszyw, wyraziła nawet zgodę na uruchomienie specjalnego pociągu do przewożenia kruszyw, który ruchem wahadłowym kursuje między kopalnią żwiru w Zielonogórskim i Poznaniem.

Lecz zarówno tempo wzrostu rozmiarów samego budownictwa jak i tempo przechodzenia na przemysłowe, betonowe technologie budowlane rosła w Wielkopolsce tak szybko że producenci kruszyw i transport nie mogą często nadążyć z dostawami. Wtedy oczywiście rola bota na budowach zastaje.

Na szczęście, występujący na przełomie roku na wielu budowach w Wielkopolsce dotkliwy niedobór kruszyw został ostatnio znacznie złagodzony. Nie ma już dziś sytuacji, jaka istniała w styczniu i w lutym że o tym dokąd kierować transport żwiru, decydowano często na bardzo wysokich szczeblach za rządzenia. Dziś jak być powinno, znowu decydują o tym

zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw. Sprzyjająca pogoda sprawiła, że kopalnie piasku, żwiru i pospółki mogły pracować pełną parą, a kolej i samochody — bez zakłóceń przewozić ich urobek do wytwórni prefabrykatów i na place budowy.

Toteż kierownicy budów i betoniarzy odetchnęli. Normatywne za pasy mieszanek żwirowych zostały w znacznej mierze odtworzone i np. w przedsiębiorstwach Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa sięgają już 32 000 ton. Wystarczająco więc na 22 dni pracy. Czy w innych zjednoczeniach jest podobnie? Chyba nie, skoro raz po raz, docierają do nas sygnały o braku specjalnych odmian kruszyw do robót drogowych i mostowych, do budowy jazów i przepustów wodnych a także do układania torów oraz innych robót.

Tak więc problem nie został definitywnie rozwiązany. Może powrócić przy każdym poważniejszym kaprysie aury lub w najbliższym szczycie przewozowym. Bo jak podkreślaliśmy, zapotrzebowanie Wielkopolski na kruszywa rośnie w takim tempie, że trudno je będzie zaspokajać w tradycyjnym trybie.

W bieżącym roku, spośród 13 kopalń kruszyw, 3 zaprzestały wydobywania. Są to kopalnie w Śremie, Izabelinie i Lewicach. Zostały do cna wyeksploatowane. W ich miejsce nie uruchomiono dotąd żadnej nowej kopalni.

Wielkopolska jest uboga w kruszywa i niełatwo jest tu znaleźć dobre złoża, nadające się do przemysłowej eksploatacji. Jeśli się już takowe znajdzie, to zanim się je zbada, udokumentuje, wykupi od chłopa grunt, pobuduje drogi, do prowadzi wodę i prad postawi koparki, płuczki z sita — upłyń na całe lata. Bo w świadomości niektórych osób urzędujących na różnych szczeblach i mających wpływ na szybkość prac przygotowawczych do uruchomienia kopalń kruszyw, tkwi jeszcze często przekonanie, że „piasek”, to nic ważnego.

Wszystkie te elementy sprawiły, że tegoroczny plan wydobywania kruszyw został ustalony na poziomie o 76 000 ton niższym od wykonania planu ubiegłorocznego. I chociaż wielkość aktywności społeczno-gospodarczej przedsiębiorstwa kruszyw zapewnia, że żalugi kopalń zrobią wszystko co można, aby ten plan możliwie wysoko przekroczyć, to jednak biorąc pod uwagę rozmach robót budowlanych w całej Wielkopolsce, trzeba się liczyć z tym, że niedobór kruszyw wzrośnie.

Znowu trzeba będzie więc zwiększać przywóz żwiru z innych stron kraju a nawet sprowadzać szczególnie szlachetne frakcje kruszywa z NRD. Lecz dziś nawet bogate w kruszywa województwa niechętnie patrzą na rosnący wywóz. Bo ich zasoby są mimo wszystko też ograniczone, potrzeby także

rosną, a o sprzęt i o ludzi chętnych do pracy w rozrzuconych po pustkowiach kopalniach żwiru trudno.

Tak więc przyszłość zaopatrzenia wielkopolskiego budownictwa w wystarczającą ilość dobrych kruszyw nie zapowiada się zbyt dobrze. Na razie mamy na własne potrzeby doświadczyć tylko piasku i tak zwanej pospółki, czyli mieszaniny sypanego piasku z większymi grudkami żwiru. Na dobro nowego kierownictwa przedsiębiorstwa kruszyw trzeba zapisać fakt, że stara się złagodzić niedobór żwiru, organizując masowe przesiewanie i płukanie pospółki. W tym roku zamierza się uzyskać w ten sposób ponad milion ton jednolitego, płukanego kruszywa o poszukiwanej granulacji, co byłoby nie lada wyczynem. Praktyka pierwszych 4 miesięcy br. wskazuje, iż może to być realne.

Co jednak znaczy ten milion czy nawet półtora miliona ton własnego, przesianego żwiru w porównaniu z potrzebami budownictwa które są znacznie większe i do tego dynamicznie rosną? Oto np. w Suchym Lesie wyrasta wielka Fabryka Domów, która będzie pożerać całe pociągi wyselekcjonowane go kruszywa. Buduje się wytwórnie wielkich płyt w Lesznie i w Gnieźnie wkrótce zacznie się budować także w Koninie i w innych miastach województwa. Owe wytwórnie także będą dobrego kruszywa nie ruszą. Z piasku wielkiej płyty się nie robi.

Co w tej sytuacji robić? To co robią inni: w Związku Radzieckim, Czechosłowacji, NRD czy Ameryce. Budować wytwórnię sztucznego kruszywa z gliny, keramzytu. Gliny mamy w bród. O tak zwanych poznańskich łąkach, nadających się w smięnienie do produkcji ceramiki dzieci uczą się na lekcjach geografii.

Przed siedmiu laty postulowano budowę zakładów kruszyw sztucznych w Fabianowie, Dreczkowie i w Jelonce lub w Poznaniu, przy ul. Gdyskiej. Od tego czasu zbudowano tylko jedną taką wytwórnię w Fabianowie pod Pleszewem, która w ubiegłym roku dała 9 000 ton glinoporitu. W bieżącym ma dać 17 000, a w końcu 5-letki 24 000 ton.

Potrzeba nam co najmniej 20 takich wytwórni.

PIOTR CHOJNACKI

Kwitnące łany rzepaku



Na polach Stacji Hodowli Roślin w Szylidaku (pow. Ostróda, woj. olsztyńskie) kwitnące łany rzepaku dochodzą półtora metra wysokości. Plantacja jest czysta, nad kwiatami unosi się roje pszczoł — najlepszy dowód, że rzepak nie opanowany został przez szkodliwą — groźnego szkodnika roślin krzywych (rzepak, gorczyca, lewkonie, kapusie).

Na zdjęciu: sprawdzanie stanu plantacji rzepaku.

Fot. — CAF

Kierownicy i podwładni

Na poziomie najwyższej użyteczności

Tematyka stosunków zachodzących między przełożonymi i podwładnymi jest tak rozległa, że w ramach jednego artykułu można omówić tylko wybrane jej fragmenty. A że przełożeni niemal zawsze mają do czynienia z przydziałem zadań do wykonania, podległemu personelowi, zatrzymajmy się więc przy tym właśnie zagadnieniu. Bardzo wiele bowiem zależy od tego, czy zadania te są przydzielane prawidłowo — to znaczy, czy trudności jakie następują ich wykonanie, stoją w należytej proporcji do kwalifikacji wykonawców.

Teoretycznie mogą tu zachodzić trzy rozmaite warianty: albo zadanie jest ponad siły podwładnego, albo zadanie jest poniżej możliwości wykonawcy, albo stoi na górnej granicy możliwości wykonawcy. Jeśli chodzi o wariant pierwszy, to na pewno nie ma sensu wyznaczać komukolwiek zadania przerastającego jego możliwości, bowiem zadanie to wykonanie nie będzie — chyba że mamy do czynienia ze szkoleniem, gdzie przydzielone zadanie, znacznie przekraczające możliwości wykonawcy, wykonywane jest pod okiem instruktora i przy jego pomocy.

Przy rozpatrywaniu wariantu drugiego, tj. gdy zadanie jest poniżej możliwości wykonawcy, trzeba sobie przede wszystkim zdawać sprawę z tego, że:

— będzie to połączone z marnotrawstwem środków wydatkowanych przez społeczeństwo na wychowanie i wykształcenie pracownika oraz zasobu samodzielnego

zdobycy przez niego wiedzy i doświadczenia;

— wykonywane zajęcie zatrzyma pracownika w dalszym rozwoju i pozbawi wszelkiej satysfakcji z realizowanych zadań. Człowiek bowiem ma wrodzoną potrzebę angażowania w zawodową aktywność, możliwość pełnego zakresu posiadanych uzdolnień, zdobycy wiedzy i opanowania doświadczenia.

I wreszcie, że pracownik zajęty przy robocie, którą będzie odczuwał jako „ogłupiającą” nie absorbującą jego możliwości, na zajmowanym stanowisku nie utrzyma się długo. Prędzej czy później znajdzie dla siebie odpowiedniejsze zajęcie, przyczyniając się do wzrostu fluktuacji kadr.

Alena tym nie koniec. Człowiek zatrudniony poniżej swych możliwości zaczyna robotę lekceważąc, wykonywać ją o niechęci i w rezultacie często znacznie gorzej niż ktoś mniej od niego wykwalifikowany. Często w takich okolicznościach energia, pomysłowość i inteligencja pracownika szukają sobie ujścia poza pracą zawodową.

Tak więc spośród wymienionych na wstępie trzech teoretycznych możliwości wariantów przydziału zadań **pozostaje wariant przydziału na górnej granicy kwalifikacji podwładnego**. Oczywiście nie zawsze jest to w praktyce możliwe — niemniej zawsze do tego należy dążyć. Pamiętajmy przy tym, że granica ta co najmniej z dwóch powodów nie jest stabilna. Każde bowiem zadanie, wykonane na poziomie górnej granicy kwalifikacji, w normalnych warunkach przesuwają te granice nie-

co ku górze i umożliwia tym samym wykonanie zadania na stopniu już nieco trudniejszego. Na tej właśnie prawidłowości i na wynikającej z niej zasadzie stopniowania trudności w kolejnym przydzielaniu zadań opiera się w znacznej mierze metoda szkolenia przy warztacie pracy.

Trzeba się liczyć również z tym, że w Polsce, jak zresztą we wszystkich krajach obozu socjalistycznego, przy szybkim ogólnym podnoszeniu się kultury oraz poziomu przeciętnego wykształcenia, przy wielokrotnych i na szeroką skalę zakrojonych akcjach szkoleniowych polityczno-wychowawczych itp., istnieje ogólna tendencja do podnoszenia się sprawności kadry pracowniczej, co jest drugą przyczyną niestabilności górnej granicy możliwości tej kadry.

W stosunku do zasady przydziału zadań na poziomie górnej granicy możliwości — rozumiejąc, iż chodzi tu o możliwości uwarunkowane kwalifikacjami — podniesiono w formie zarzutu, że zasada ta zmusza pracownika do permanentnego maksymalnego wysiłku, że to go rodzi sytuację prowadzącą do szeregu ujemnych konsekwencji, z których bodaj najważniejszą jest zagrożenie zdrowia.

Odpowiedź na ten zarzut jest następująca: nie ma znaku równości między pracą wykonywaną a największym napięciem.

Dokończenie na str. 4

Prof. dr habil. STANISŁAW KOWALEWSKI

3 czerwca w Koninie

Święto „Gazety Poznańskiej” i jej czytelników

Najbliższa niedziela będzie dla zespołu redakcyjnego „Gazety Poznańskiej” dniem wielkiego festynu, organizowanego po raz pierwszy w mieście powiatowym — Koninie. Wprawdzie festyn „Gazety” nad Rusaiką, a nawet poza Poznaniem odbywały się już w latach sześćdziesiątych, jednak dzień organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR pojawił się w kalendarzu Dni Oświaty. Książki i Prasy dopiero w roku bieżącym.

Dlaczego właśnie Konin? Ponieważ rejon koniński szczególnie odpowiada celowi nadrzędnemu imprezy — upowszechnieniu czytelnictwa prasy w wielkopolskich środowiskach robotniczych. Sprzyjać temu będą m. in. bezpośrednie spotkania dziennikarzy z tymi środowiskami, popularyzujące rolę i funkcje prasy w systemie socjalistycznym.

Jest jeszcze jeden aspekt — emocjonalny. Mieszkańcy Konina od kilku miesięcy z zapałem przygotowują swoje miasto do święta „Gazety”. Społeczna akcja „Konin miastem kwiatów” przyniosła efekty ścisłe odpowiadające nazwie przedsięwzięcia. Odnawiając także elewacje wielu domów, pojawiły się nowe zie-

leńce, miasto zyskało na wystrój plastyczny. Do prac przygotowawczych włączyły się aktywne władze powiatowe z I sekretarzem KP PZPR w Koninie — Henrykiem Kaźmierczakiem na czele. Z cenną pomocą przyszło też Dowództwo Wojsk Lotniczych i Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Pancernych — wszak Dzień Przypadka na rok obchodów XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Coś dla ducha...

W rezultacie zbiorowego wysiłku organizatorskiego przygotowano niezwykle atrakcyjny program imprez artystycznych i sportowych. Rozpocznie go o godzinie 8.30 przemarsz ulicami Konina orkiestr detych Kopalni Soli w Kłodawie, reprezentacyjnej orkiestry Wojsk Lotniczych oraz Kopalni Węgla Brunatnego z Turku. Następnie do godzin wieczornych na trzech estradach popisywać się będą zespoły artystyczne i soliści, wśród których znajdują się przedstawieli czołwki polskiej estrady.

Nie sposób wymienić tutaj wszystko godne polecenia, dość jednak wspomnieć, że na estradzie głównej przy ul. Przemysłowej już o godzinie 9 pojawi się zespół „Wielkopolska” z grupą dudziarzy Pałacu Kul-

tury z Poznania, natomiast w godzinach 12—15.30 wystąpią będą artyści poznańscy „Estrady”. Wśród wykonawców ujrzymy m. in. orkiestrę PR i TV pod dyrekcją Zygmunta Mahlika, grupę baletową Opery Poznańskiej, duet piosenkarski Danuta Rinn — Bogdan Czyżewski, trio instrumentalno-wokalne „Santa Cruz” oraz solistów, a wśród nich Jerzego Ofierskiego, Tadeusza Chyle, Adama Zwierza, Mirosława Kowalak, hollenderską piosenkarkę Mariolaine, artystę Opery Poznańskiej Andrzeja Kizewettera i wielu innych. Koncert prowadzi Jan Suzin i Maria Wróblewska.

Na tej samej estradzie wystąpi jeszcze reprezentacyjna orkiestra Wojsk Lotniczych, zespół estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra” oraz gnieźnieński chór chłopięcy „Szpak”.

Dzień „Gazety” stanie się także okazją do prezentacji dorobku amatorskich zespołów regionalnych i folklorystycznych, które występować będą na dwóch pozostałych estradach.

...i dla ciała

Miłośnicy imprez sportowych stana się świadkami wielu atrakcyjnych wydarzeń.

które rozgrywać się będą na obiektach Konina i Slesina. Głównym programem sportowym będzie 25-kilometrowy maraton pływacki z udziałem długodystansowców, którzy za trzy miesiące atakować będą pław Kanala la Manche. Walka pływaków z żywiołem rozpocznie się już w godzinach rannych i potrwa 7—9 godzin.

Regaty żeglarskie, skoki ze spadochronem do wody, pokazy ratownictwa i sprawności pływackich oraz jazdy na nartach wodnych, rewia mody plażowej, wycieczki pływackie i kąpielowe dla młodzieży — to tylko kilka punktów z urozmaiconego programu sportowego nad Jeziorem Slesinim.

W Koninie natomiast nastąpi zakończenie rajdu turystycznego oraz dojdzie do ciekawego spotkania piłkarskiego pomiędzy reprezentacją miejscowych zakładów pracy i drużyną studentów afrykańskich.

★

Przedstawiliśmy część tylko atrakcji czekających na uczestników niedzielnej imprezy w Koninie. Szczegółowy program świątecznego dnia ukazuje się w sobotnim magazynie „Gazety Poznańskiej”.

Zainteresowanie imprezą przekroczyło znacznie granice regionu konińskiego. Organizacje związkowe wielkopolskich zakładów pracy przygotowują wycieczki do Konina, widząc w święcie „Gazety” znakomitą okazję do świątecznego wypoczynku swoich pracowników.

K. M.

POLKA Z KSIĄŻKAMI

SPORT, TURYSTYKA

Janusz Żarek, Władysław Stawiarz — „Piłka ręczna 7-osobowa”. SIT. str. 240. 25.— zł.
Bogusław Skut — „Judo w samobronie”. zeszyt 2. SIT. str. 87. 15.— zł.
Władysław Krygowski — „Zarys dziejów polskiej turystyki górskiej”. SIT. str. 145. 12.— zł.
Gertruda Ogarek — „Uzdrowiska. Organizacja i formy świadczeń”. IW CRZZ str. 95. 8.— zł.
Maria i Eugeniusz Gasiorowscy — „A guide to Toruń”. SIT. str. 101. 25.— zł.
„Beskid Śląski i Żywiecki” — mapa turystyczna. PPWK. 10.— zł.
„Pobrzeże Bałtyku” — mapa turystyczna. PPWK. 15.— zł.

Poznański naukowiec na uroczystościach kopernikowskich w NRD

(Korespondencja własna z Berlina)

Prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, profesor, doktor Stanisław Michalski wziął oficjalny udział w uroczystościach, które odbyły się w ubiegły czwartek w Halle-Wittenberg. Uroczystości te z okazji 500-lecia urodzin polskiego astronoma Mikołaja Kopernika zorganizowały Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego w NRD wraz z Uniwersytetem im. Marcina Lutra w Halle-Wittenberg. Wzięli w nich udział także minister szkolnictwa wyższego i zawodowego profesor Hans Joachim Bohme, konsul generalny PRL Jan Skrzypczak, rektor Uniwersytetu im. Marcina Lutra doktor Eberhard Poppe i inne osobistości życia politycznego i naukowego NRD.

Uroczysty wykład pod tytułem „Kopernikowskie naukowe

tradycje na Uniwersytecie im. Marcina Lutra” wygłosił profesor doktor Bartmuss.

A tradycje te są niemałe. Profesor matematyki Georg Joachim Rheticus, wykładowca na uniwersytecie w Wittenberg współpracował od 1539 roku z Kopernikiem i przygotował do druku niektóre jego książki. Według naukowych ustaleń jego epokowe dzieło „O obrotach ciał niebieskich” miało być początkowo wydane właśnie w Wittenberg. Wprawdzie nie zostało to zrealizowane, ale w tym mieście ukazało się inne dzieło Kopernika, a mianowicie „O bokach i kątach trójkątów”. W głównym budynku uniwersyteckim otwarto została wystawa ukazująca wiele ciekawych dokumentów, książek i wyników badań astronomicznych.

HENRYK TYCNER

Milczenie nie zawsze jest złotem

Wicedyrektor Zakładu Transportu i Spedycji Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej — Michał Rożnowski od czasu do czasu sięgał do szuflady swojego biurka po nie wypełnione blankiety z podpisem... prezesa Kółka Rolniczego w Junikowie i po pieczętę tego kółka, po czym zabierał się do wystawiania rachunków. Najczęściej wynikało z nich, że kółko należy się około 3 000 złotych za naprawę samochodu Zakładu Transportu.

Wicedyrektor wręczał mi takie rachunki i mówił, by podjąć pieniądze z kas Zakładu Transportu. Zwracaliśmy się do kasjerki, która natychmiast wypłacała gotówkę, a ja przekazywałem ją Rożnowskiemu — zeznawał na procesie jeden ze świadków.

Rachunki dotyczyły należności kółka. Jednakże świadek otrzymał te dokumenty od wicedyrektora Zakładu Transportu PSM i jemu wręczał pieniądze. Czy nie nasuwało to świadkowi żadnych podejrzeń? — chciał wiedzieć przewodniczący Sądu.

Specjalnie nie zastanawiałem się nad tym — brzmiała odpowiedź. — Czy przed podjęciem pieniędzy świadek przedkładał kasjerce upoważnienie kółka do odbioru pieniędzy i okazywał dowód osobisty? — Wpłata odbywała się bez takich formalności.

Indagowana w tej sprawie kasjerka powiedziała:

— Postępowałam zgodnie z poleceniem wicedyrektora. Nakazywał on, by okazywać rachunków kółka wypłata pieniędzy bez jakichkolwiek formalności. Obawiałam się protestować, chociaż zdawałam sobie sprawę, że naruszam obowiązujące mnie przepisy...

Gdyby M. Rożnowski obracał się wśród ludzi nie tolerujących uchybień, jego kombinacje nie doszłyby do skutku lub też zostałyby szybko ujawnione. Poprzedzane były bowiem wieloma rzucającymi się w oczy nieprawidłowościami.

I tak od prezesa Kółka Rolniczego w Junikowie — Mariana Kurasza i od prezesa Kółka Rolniczego w Kurzejgórze Nowej — Edwarda J. — M. Rożnowski otrzymał pieczątki tych kółek oraz ich blankiety zamówień i rachunków (niektóre z podpisami prezesów). Kółka te, jak łatwo się domyśleć, nie zaj

mowały się naprawą pojazdów mechanicznych. Jednakże oskarżony współdziałając ze swoim podwładnym — kierownikiem działu przewozów Zakładu Transportu Jerzym Schubertem, przy pomocy wspomnianych formularzy sporządził zestaw dokumentacji z której — niezgodnie z prawdą — wynikało, że kółka w Junikowie i Kurzejgórze świadczyły usługi remontowe i transportowe wartości 104 000 zł. na rzecz Zakładu Transportu PSM. Na podstawie tego rodzaju „lewej” dokumentacji Rożnowski i Schubert zagarnęli 104 000 zł na szkodę swojego zakładu.

W połowie ubiegłego roku Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydając w sprawie Rożnowskiego i Schuberta wyrok skazujący, uznał równocześnie za wskazane zasygnalizować władzom: spółdzielczości mleczarskiej i kółek rolniczych konieczność usunięcia mankamentów sprzyjających nadużyciom. M. in. dlatego, iż (cytat z pisma Sądu do tych władz):

„Rozprawa wykazała, że wadze przełożone nie wyciągnęły żadnych wniosków służbowych wobec osób, które swoim wadliwym wypełnianiem obowiązków ułatwiły oskarżonym zagarnięcie 104 000 zł”.

W piśmie tym Sąd skrupulatnie wyliczył — ujawnione w toku przewodu sądowego — uchybienia w działalności Zakładu Transportu PSM i kółek rolniczych. O większości tych uchybień była już mowa w niniejszej publikacji. Warto ten wykaz uzupełnić faktem, że M. Kurasza, który pod koniec 1971 roku został prawomocnie skazany (rok pozbawienia wolności z zawieszeniem na 2 lata) za przestępstwo z art. 246 § 1 KK*, z początkiem 1972 roku ponownie wybrano członkiem zarządu Kółka Rolniczego w Junikowie.

Pisma sygnalizujące uchybienia w czerwcu 1972 roku Sąd skierował do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu i do Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu. Adresaci jednak milczeli. Sąd wysłał zatem we wrześniu 1972 roku monity do Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich i Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Warszawie. Wyjaśnienia nadal nie na pływały. Dopiero po drugim monicie CZKR (w grudniu ub. roku) odezwał się WZKR w Poznaniu, który w styczniu 1973 odpowiedział Sądowi na jego pismo z czerwca 1972 roku.

Od czerwca 1972 do stycznia br. można było nie tylko poinformować zarządy kółek w Junikowie i Kurzejgórze Nowej n.in. jak właściwie dysponować drukami ścisłego zarachowania i pieczętami, ale również sprawdzić rezultaty instruktażu. Z wyjaśnień WZKR, nadesłanych Sądowi, wynika, że wszakże, iż ograniczono się do zaleceń i pouczeń.

Ponadto WZKR przedstawił pismo do zarządu Kółka w Junikowie, sugerujące odwołanie M. Kurasza z pracy w tym zarządzie. Sądowi oświadczył natomiast, że członkowie danego kółka nie zawsze dadzą się przekonać o „niecelowości wyboru kandydata uprzednio ska

zanego na karę z warunkowym zawieszeniem, gdyż w ich pojęciu kandydat ten uchodzi za niekarzanego”. W związku z tym — sądy powinny podobnie skazywanych zobowiązywać „do powstrzymania się od udziału w pracach zarządu kółka rolniczego”. W konkluzji WZKR stwierdził:

„Taka praktyka sądów orzekających w znaczny sposób ułatwiłaby prawidłowe zabezpieczenie zarządów kółek przed udziałem w ich pracach osób uprzednio skazanych”.

Jest to osobliwy postulat. Przecież osoby skazane za określone przestępstwa nie powinny być wybierane do władz nie tylko kółek rolniczych, ale wszelkich organizacji samorządowych. A zadaniem ich aktywu jest zadbać o to, by kandydaci mieli nieposzlakowaną opinię.

Drugi adresat — Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu, dotychczas (piszemy te słowa w maju br.) nie odpowiedział na pismo Sądu. Milczenie to nie jest złotem.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. M. Rożnowski (zam. w Poznaniu przy ul. Mickiewicza) i J. Schubert (ul. Forteczna) otrzymali jednakowy wymiar kary: 5 lat pozbawienia wolności, 10 tys. zł grzywny, utrata praw publicznych na 3 lata. Ponadto Trybunał zasądził od oskarżonych na rzecz Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej 104 tys. zł. tytułem odszkodowania.

* Artykuł ten stanowi: „Funkcje nariusz publiczny, który przekraczając swe uprawnienia lub nie dopełniając obowiązku działa na szkodę dobra społecznego (...) podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

Na poziomie najwyższej użyteczności

Dokończenie ze str. 3

ciem sił a pracą wykonywaną na poziomie najwyższych kwalifikacji. Przesuwanie bowiem ciężarów może być dokonywane z maksymalnym napięciem sił, podczas gdy przesuwanie sił na szachownicy nie wymaga wysiłku fizycznego, a związane z tym wysiłkiem umysłowy może być tylko źródłem przyjemności.

Czy zawsze jednak praca na poziomie najwyższych kwalifikacji wykonawcy jest pracą odpowiadającą najwyższemu poziomowi użyteczności społecznej? W zasadzie tak być powinno, jeśli mamy do czynienia z instytucją dobrze zorganizowaną. Ale nawet w najlepiej zorganizowanej instytucji może powstać taka sytuacja, że noszenie wody przez radcę prawnego dla zlikwidowania będącego w zarodku pożaru może być w danym momencie znacznie bardziej pożyteczne, niż opracowywanie przezeń skomplikowanego problemu prawnego.

Dylemat: praca na poziomie najwyższych kwalifikacji czy praca na poziomie najwyższej użyteczności powinien być zawsze rozstrzygany na korzyść tego ostatniego. Niemniej jednak, jeśli są takie sytuacje, w których praca na poziomie najwyższych kwalifikacji rozmiąga się z pracą na poziomie najwyższej użyteczności i to nie na skutek nagłych losowych wydarzeń, ale niejako w trybie zwykłych, codziennych zajęć — oznacza to, że dana instytucja jest źle zorganizowana. Rejestracja takich sytuacji oraz ich analiza powinny być traktowane jako godna uwagi metoda wykrywania błędów organizacyjnych, bądź — co się może równie często zdarzać — nieudolności kierownika.

Prof. dr habil. STANISŁAW KOWALEWSKI

Polscy piłkarze trenują przed meczem z Anglią

Wczoraj punktualnie o godzinie 11 na boisku treningowym Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego w Kamieniu koło Rybnika, 12 piłkarzy powołanych do kadry na mecz z Anglią, rozpoczęło pod wodzą trenera Górskiego ćwiczenia.

Są to: Tomaszewski, Szeja, Gorgon, Rzesny, A. Szymanowski, Gadocha, Kasperczak, Maszczyk, Kraska, Lato, Deyna i Banaś. Musiał, Bulzacki.

Chmikiwicz i Lubański nie mogli przyjechać na zgrupowanie. Obaj leczą kontuzje.

Jak przebiegał trening? Najpierw lekka rozgrzewka, zabawa z piłką, trucht wzdłuż boiska, potem już pod okiem trenera, szlifowanie piłkarskiego abecadła, ćwiczenie za-

grywek, głowkowania. Strzały na bramkę, której kolejno bronili Tomaszewski i Szeja. Najpilniej trenują ci, których forma nie jest jeszcze najwyższa: Deyna, Banaś, Maszczyk.

Po treningu powrót do hotelu „Olimpijskiego”. Jak twierdzą zawodnicy, dawno nie mieli oni tak dobrych warunków. Po prysznicu obiad i około godziny 16.30 wyjazd autokarem do Knurowa, gdzie trener Górski przeprowadził trening taktyczny, po treningu piłkarze skorzystali z gabinetów odnowy, sauny i basenu z podgrzewaną wodą.

Poprosiliśmy o krótką wypowiedź trenera Kazimierza Górskiego: „Oglądałem wraz z lekarzem kolo- no Włodka Lubańskiego, świetnie się goi. Postanowiliśmy zostawić go w Zabrzu pod opieką tak do- świadczonego fachowca jakim jest dr Głuch. Lubański jest zdyscyplinowanym piłkarzem, tak że śmiało mogliśmy pozwolić mu na pobyt w domu. Jak ustaliśmy, od czasu do czasu będzie wyjeżdżał do Kamienia, by przywrócić się treningom kolegów i wziąć udział w lekkich ćwiczeniach. Mam nadzieję, że do meczu z kadrą Ramseya, Lubański wróci do zdrowia”. (op)

Dzisiaj finał PPE Ajax — Juventus

Dzisiaj o godz. 20.30 na stadionie Crvene Zvezdy w Belgradzie rozpocznie się finałowy pojedynek XVIII edycji Piłkarskiego Pucharu Europy: Juventus Turyn — Ajax Amsterdam.

W przeddzień wielkiego finału stolica Jugosławii była miejscem niespotykanej dotąd inwazji kibiców piłkarskich. 140 samolotów czarterowych, 13 specjalnych pociągów, tysiące autobusów i prywatnych aut przywiezie na mecz 40 tysięcy kibiców włoskich, 20 tysięcy holenderskich, a także sympatyków futbolu z innych krajów. Belgradzkie hotele mogą zapewnić nocleg jedynie dziesiątej części przyjeżdżnych. Organizatorzy zmuszeni byli uruchomić wszelkie rezerwy hotelowe w 12 innych miastach Jugosławii.

W poniedziałek odbyła się konferencja prasowa z udziałem 460 sprawozdawców prasy, radia i tv.

Piłkarze Juventus Turyn, którzy w poniedziałek przybyli do Jugosławii, zamieszkali w jednym z hoteli Nowego Sadu. Rezydencja Holendrów jest luksusowy hotel „Jugoslawia” w nowej dzielnicy Belgradu.

Obróca pucharu Europy — Ajax wystąpi w śróde w składzie: Stuy — Surler, Hulshoff, Blankenburg, Krol, Hann, Neeskens, Muhren, Rep, Cruyff, Keizer.

Wielki pojedynek piłkarzy Juventus i Ajaxu oglądać będzie 98 tys. widzów na stadionie Crvene Zvezdy i ok. 400 milionów kibiców na ekranach TV. (op)

Jeszcze o powiększeniu lig

Rada Sportu, GKFFIT zatwierdziła wnioski zgłoszone przez trzy związki sportowe: koszykówki, piłki siatkowej i piłki ręcznej w sprawie powiększenia liczby drużyn w rozgrywkach I i II ligi.

Z pytaniem, w jaki sposób ma nastąpić powiększenie liczby drużyn uczestniczących w rozgrywkach ligowych zwróciliśmy się do poszczególnych związków.

PZPS powiększa jedynie ligę mekska. W końcu czerwca odebrała się dwa turnieje w których wezmą udział spadkowicze z I ligi — Skra Warszawa i AZS Warszawa oraz zdobywcy drugiego miejsca w dwóch grupach II ligi: Gwardia Wrocław i AZS Gdańsk. Dwa zespoły, które zwyciężyły w tych turniejach zdobywają prawo gry w I lidze.

Podobnym systemem walczyć będą o awans piłkarze ręczni. W turnieju kwalifikacyjnym w połowie czerwca uczestniczyć będą spadkowicze z ekstraklasy — Pogon Szczecin i Wanda Kraków oraz zdobywcy dwóch drugich miejsc z II ligi AZS Katowice i Cracovia.

W PZKosz. w najbliższych dniach zarząd ma zatwierdzić system rozgrywek o wejście do ekstraklasy kobiet.

Najprawdopodobniej będzie to także turniej z udziałem spadkowiczów z I ligi Spójni Gdańsk i Polonii Warszawa oraz zdobywców drugiego miejsca w II lidze Znicza Pruszków i Korony Kraków. (op)

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 26/27 maja 1973 r. stwierdzono:

2. rozw. z 13 trafieniami — wygrane po 159.027 zł. 32. rozw. z 12 trafieniami — wygrane po około 9.500 zł. 533. rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 596 zł. 4.464. rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 71 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 27 maja 1973 r. stwierdzono:

2. rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 1.000.000 zł. 123. rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 28.500 zł. 10.958. rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 482 zł. 222. rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 23 zł.

Kolejne I i II losowanie Toto-Lotka oraz końcówki banderoli odbędą się w dniu 3. 6. 1973 r. w studio TVP.

Na wylosowaną pięciocyfrową końcówkę banderoli nr 45361 odnaleziono ogółem:

27 kuponów wielozakładowych — premie po 5.000 zł. 1 kupon jednozakładowy — premia 1.000 zł.

Szybownictwo

Rekord świata A. Dankowskiej

We wtorek 29 bm. padł w Lesznie szybowcowy rekord świata. Adela Dankowska z Aeroklubu Poznańskiego startująca na szybowcu typu „Jantar” pobiła w locie docelowo-powrotnym rekord świata osiągnięty odległość 686 km. Poprzedni rekord należał do Suzi Martin (Australia) i wynosił 653 km. (op)

Piloci i dziennikarze już w Zielonej Górze

Szczecin pożegnał wczoraj rano uczestników XI Samolotowego Rajdu Pilotów i Dziennikarzy, którzy od niedzieli przebywali w tym mieście. Poniedziałek uczestnicy rajdu spędzili na zwiedzaniu miasta, złożyli wizytę w V Kołobrzeskim Pułku Zmechanizowanym im. kpt. Otokara Jarosza, byli także w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego.

Trasa kolejnego lotu prowadziła do Zielonej Góry, skąd po krótkim odpoczynku start do ostatniego etapu Zielona Góra — Wrocław. (op)

Odnaczenie Jana Arskiego

Znany ongiś zawodnik, mistrz i reprezentant Polski w boksie, wychowawca wielu pokoleń bokserów — Jan Arski, otrzymał wczoraj Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Uroczystość wręczenia tego wysokiego odznaczenia zastępcy trenerowi, odbyła się w WKFFIT zaś dekoracji dokonał wiceprezident Prezydium RN Poznań Andrzej Witulski. (R)

Turniej młodych piłkarzy ręcznych

W dniach 1-3 czerwca na boisku Grunwald przy ul. Świerczewskiego 53a, odbędzie się turniej finałowy piłki ręcznej juniorów o mistrzostwo Polski. Startują zespoły Spójni Gdańsk, MKS Znicz Stargard, mistrz okręgu bydgoskiego oraz gospodarz turnieju — Grunwald Poznań.

W pierwszym dniu turnieju tj. w piątek o godz. 17 Grunwald gra z mistrzem okręgu bydgoskiego, natomiast o godz. 18 spotkają się Spójnia ze Zniczem. W sobotę również o godz. 17 Grunwald gra ze Zniczem, zaś mistrz okręgu bydgoskiego ze Spojnią. Mecze niedzielne zostaną rozegrane w godzinach przedpołudniowych. O godz. 10 Grunwald zmierzy się ze Spojnią, a o godz. 11.15 Znicz z Bydgoszczą. (s)

Koszykarki ZSRR zwyciężyły w Peru

Sukcesem koszykarek ZSRR zakończył się w Limie pierwszy międzynarodowy turniej koszykówki o puchar Williama Jonesa. W ostatnich meczach puli finałowej turnieju kobiet ZSRR wygrał z Bułgarią 99:65 (47:35), a Francja pokonała Kube 64:58 (31:25). (op)

Ostateczna tabela turnieju kobiet:

1. ZSRR — 8 pkt.
2. Bułgaria — 6 pkt.
3. Kuba — 6 pkt.
4. Francja — 6 pkt.
5. Peru — 4 pkt.

TELEWIZJA

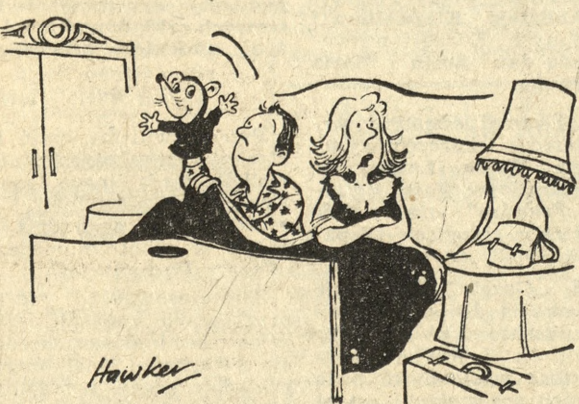
Minister przed kamerą

Redakcja Społeczna TV rozpoczęła w poniedziałek cykl audycji pt „Forum”. Będą to spotkania dziennikarzy, w formie konferencji prasowych z kierownikami resortów państwowych i centralnych instytucji, poświęcone różnym dziedzinom życia społecznego i gospodarczego.

Pierwszy przed kamerami „Forum” znalazł się minister komunikacji, Mieczysław Jajfyd. Przedmiotem dyskusji z ministrem były niedomagania kolejnictwa, co nie było sprawą przypadkową, jako że 3 czerwca wchodził w życie letni rozkład jazdy na PKP. Poruszono stare grzechy naszej kolei: spóźnienia, niskie szybkości przeciętne, dysproporcje (tabor!) pomiędzy liniami dalekobieżnymi i lokalnymi. Gospodyni „Tele-Echa” — Irena Dziedzic z właściwą sobie swadą przedstawiła lekceważący stosunek niektórych pracowników kolei do swoich pasażerów. Wypowiedzi dziennikarzy uzupełnione zostały zarejestrowanymi na taśmie miniwywiadami z klientami PKP.

Pytania mogą nadsyłać także telewizywnie, a odpowiedzi na nie otrzymają od ministra komunikacji w czasie jednej z piątkowych „Panoram Tygodnia”. (km)

HUMOR I SATYRA



— Nawet nie spojrzeliś na resztę prezentów ślubnych!

Sen nocą letnią

I znowu szef mnie ochrzanił. Zdecydowanie przestał mnie darzyć sympatią. Nie przypuszczałam, że otwarta obok mego domu elegancja, sympatyczna restauracja stanie się przyczyną tego, że stracę opinię sumienia, obowiązkowego pracownika. A przecież zarabiałam na tę opinię przez wiele lat. Początkowo szef nie zwrócił uwagi, gdy raz i drugi spóźniłam się do pracy, potem zaczął się krzywić, a teraz już głośno wyraża swoje niezadowolone.

Cóż jednak mogę na to poradzić, jeśli co noc muszę być na balu? Bynajmniej nie z własnej woli. O godzinie wpół do dziesiątej wieczorem z otwartych na oścież okien sąsiedniej restauracji dają się słyszeć donośne dźwięki muzyki tanecznej — rozpoczyna się dancing. Nastrojowe światła, wirujące pary, rozbawieni ludzie przy stolikach. Widzę to wszystko z mego okna jak na dłoni, niemając mogę słyszeć rozmowy, odległość bowiem nie przekracza trzydziestu metrów. Początkowo mnie to nawet bawiło: coś, nie płacąc ani grosza, nie wychodząc z domu mogę uczestniczyć we uroczystościach balu. Wkrótce jednak poznałam cały repertuar orkiestry, szansonistów i tancerzy kabaretu. Znałam już na pamięć najnowszy przebieg „Małgośka, głupia ty” łącznie z dziesiątkiem innych przebojów. Nudziło mi się to.

A poza tym chciałam się już wreszcie wyspać. Próbowalam więc „nie zwracać na nich uwagi”: zamykałam okna w najcieplejsze nawet noce, zatykałam uszy watą, kładłam poduszkę na głowę. Wszystkie te środki były jako tako skuteczne do północy. O tej jednak porze z restauracji rozlegał się dziki ryk wspomaganych wzmacniaczami najbardziej hałaśliwych instrumentów: perkusji, gitary elektrycznej, trąbki — taką to piekielną muzyką rozpoczynał swoje występy kabaret. Człowiek, który ledwo zapadł w drzemkę, zrywał się na równe nogi i mowy już nie było o tym, żeby zasnąć do trzeciej nad ranem — do czasu, kiedy przemiła restauracja nie zakończyła swojej „działalności rozrywkowej”.

Próbowałam nakłonić uroczyszą sąsiadów, aby dla przytłumienia efektów dźwiękowych przynajmniej okna zamykali. Odpowiedzieli mi, że chociaż znają obowiązujące w tej mierze przepisy, nie zrobią tego. Muszą dbać przede wszystkim o wygodę konsumenta, albowiem mają „nalożony plan finansowy”, od wykonania którego zależą ich premie.

Pan dzielnicy, do którego zwróciłam się w tej sprawie, powiedział, że rad by mi nieba przychylić, ale sprawa jest bardzo trudna, niemalże beznadziejna. Znała mu jest inna restauracja w tej samej dzielnicy, gdzie nocne koncerty nie zostały przerwane, pomimo iż lokatorzy od kilku już lat ostro protestują przeciw nim.

Koleżanka, której zwierzyłam się z kłopotu, wysmiała mnie po prostu. Czymże są moje zmartwienia w porównaniu z tym, co ona musi znosić! Mieszkanie jej znajduje się tuż pod nocnym lokalem. Słyszcy więc nie tylko orkiestrę i szansonistów, lecz także szuranie nóg i przytupy tańczących oraz ich głośne okrzyki, a dzieci co noc zrywają się ze snu wystraszone.

Zrezygnowałam z dalszych starań. Po staremu codziennie spóźniam się do pracy i niewyspana, osowiała snuje się po biurze. Moją dobrą opinię zdecydowanie diabli wzięli.

Gdybym była rybka, rośliną czy ptakiem! Wzięto by mnie w obronę. Troskliwie ochraniano by przed rzeźnią wodą, zadymionym powietrzem, hałasem z obawy przed wyginieciem gatunku. Niestety, gatunek, do którego należę, nie podlega ochronie. Ludzie, weźcie pod ochronę homo sapiens!

MAŁGORZATA MIKOŁAJCZYK

U W A G A - ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

Jeżeli pragniesz wyuczyć się atrakcyjnego zawodu, a nie zdecydować o dalszym kierunku nauki, zgłoś się do biura

Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu,

ul. Stalingradzka 22, tel. 538-35

celem otrzymania skierowania do warsztatów rzemieślniczych, dla podjęcia nauki w następujących zawodach:

- betoniarz,	- lakiernik,
- blacharz,	- liternik,
- brukarz,	- malarz - tpeciarnik,
- cieśla,	- murarz,
- dekarz,	- studeciarz,
- garncarz,	- szklarz,
- instalator sanit.	- sztukator,
- i ogrzew.,	- witrażownik,
- kaminiarz,	- zdun (plus budowa pieców piek. i kuciern.).
- kominiarz,	

Nauka zawodu trwa od 2-3 lat.

Uczniowie młodociani otrzymują:

- w I roku nauki	- 260 zł
- w II roku nauki	- 380 zł
- w III roku nauki	- 600 zł

Uczniowie z ukończonym 18 rokiem życia otrzymują:

- w I roku nauki	- 600 zł
- w II roku nauki	- 800 zł
- w III roku nauki	- 1.000 zł

Uczeń młodociany zobowiązany jest do ukończenia 2-letniej Zasadniczej Szkoły Rzemiosł Budowlanych, natomiast młodzież z ukończonym 18 rokiem życia - kierowana będzie na półroczny kurs do Woj. Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu.

4281-K1

Pracownicy poszukiwani

- **KOREKTORKI** ze średnim lub wyższym wykształceniem na pół etatu, oraz

- **GONCA** na cały etat

przyjmie

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19. Zgłoszenia w pokoju 18 od 9-15.

4445-K1

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych - "AMINO", ul. Bałtycka 85 - zatrudnia zaraz

KOBIECY do pracy sezonowej przy produkcji lodów w proszku - na stanowisko „PAKOWACZKI REZNEJ”.

Miejsce pracy przy ul. Górczyskiej 46.

Zgłoszenia pisemne i ustne należy kierować do Działu Spraw Osobowych i Szkolenia, ul. Bałtycka 85.

3968-K1

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „DEKSOLIT” w Gostyniu, ul. Nowe Wrota 4 - zatrudni zaraz pracownika na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie ekonomiczne oraz przynajmniej 8-letni staż pracy na kierowniczym stanowisku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni.

943-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24, telefon 593-48 - zatrudni zaraz:

- **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** instal. sanit. na stanowisko Kierownika Gr. Robót,
- **3 TECHNIKÓW** instal. sanit. na stanowiska mistrzów budowy oraz
- **SPAWACZY** uniwersalnych i **MONTERÓW.**

Reflektujemy na kandydatów spoza Poznania i pow. poznańskiego. Praca na terenie woj. poznańskiego. Zapewniamy zakwaterowanie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie

4242-K1

W dniu 28 maja 1973 r. zmarł

STEFAN KONIECZNY

dlugoletni pracownik Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu, odznaczony Medalem X-lecia PRL oraz Odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”.

W Zmarłym straciłszy sumiennego pracownika, serdecznego kolegi i towarzysza.

Rodzinie Zmarłego wyraża szczerego współczucia składają

Rada Zakładowa - POP - Dyrekcja Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu

4473-K1

Dnia 27 maja 1973 r. zmarł nagle

FRANCISZEK MAŁECKI

nasz najdroższy mąż, ojczulek, dziadziuś i teść, przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Chwilańskiego 5/6.

46831g

W dniu 28 maja 1973 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59

MIECZYSLAW RAJSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.30 na Górczynie.

o czym z głębokim żalem zawiadamiamy

żona, córka, zięć i wnuk

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Chelmońskiego 9 m. 5a.

46859g

Dnia 28 maja 1973 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN KOPCZYŃSKI

emeryt PKP powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Kanałowa 9 m. 9.

46866g

Dnia 26 maja 1973 r. zmarł nasz długoletni dyrektor - szlachetny człowiek

mgr KAZIMIERZ ŚNIEGOWSKI

Żonie i rodzinie Zmarłego wyraża najserdeczniejszego współczucia składają

pracownicy Banku Rolnego Oddziału Powiatowego w Koźminie

1442-K2

Praca Nauka

Pomoc domowa na wakacje do leśniczówki lub na stałe potrzebna na bardzo dobrych warunkach. Woj. ską Polskiego 45. 46817g

Pracownika do zmechanizowanego gospodarstwa rolnego przyjmie Franciszek Serba, Tanibórz, poczta Tulce, powiat Środa Wlkp.

493p

Fryzjer i fryzjerka, uczeń nica i uczeń od lat 17 - potrzebni. Dzierżynskiego 323.

46821g

Kierowca II kat. prawa jazdy, przyjmie pracę od godz. 16. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 45098g.

Kupno Sprzedaż

Kupię agawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44598g.

Sprzedam pianino „Spannagel”, biblioteczkę, biurko, tapczan, fotele. Tel. 625-50. 46523gpr.

Sprzedam czyszczarkę mniejszą, snopowiazalkę konną, prawie nowa, kopaczkę jednorzędową ciągnikową. Targowisko 54, pow. Leszno. 492p

Wózki dziecięce najnowsze modele - poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 43666g

Okazyjnie sprzedam plan deku Zuka, mało używaną, Przeźmierowo, ul. Foli wroczeńska 8a. 45059g

Sprzedam płytę PCW 50 m², Osiedle Pilewska, Pożnańska 28, po godz. 16. 44838g

Sprzedam okazjnie prakę czeska, stolik telewizyjny, okna 89X150. Grunwaldzka 141. 44930g

Sprzedam tanio pudełko czarnego, wzmacniacz, sta bilizator 2 wyjścia i fotele leniwe. Tel. 307-86. 44926g

Prądnicę galwanizacyjną 1000-ampierową, fabrycznie nową - sprzedam. Pożnań, Głogowska 71 m. 35. 45020g

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną, Atlas Świata, Geografię Pow. wszechną. Oferty z podaniem ceny „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45013g.

Sprzedam żniwiarkę konną, w dobrym stanie oraz większą ilość stomy prasowanej. Mosina, ul. Spokojna 4 45032g

Sprzedam korzystnie maszynę do szycia, szpilkę, tapczan i szafki. Ul. Traugutta 19 m. 6. 45025g

Samochody

Sprzedam Warszawę M-20 po remoncie, cena 25 tys. zł. Tomasz Szczygłowski - Kaźmier Wlkp., powiat Samotul. 498p

Renault Dauphine w dobrym stanie - spieszenie sprzedam. Tel. 518-19 od 16. 46871g

„Wartburg de Luxe” 312 - przebieg 60.000 - w dobrym stanie sprzedam. Rawicz, tel. 21-23. 45125g

Lokale

Pila, nowe budownictwo M-2 zamienie na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Władomosc: Pila, ul. Plekarska 2 m. 2. 45100g

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, w centrum Kalisza, na podobne w Poznaniu. Adres wskaze „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 45141g

Nowe mieszkanie M-4, spóźnie, trzypokojowe, III ptr., Łazarz - zamienie na równorzędne lub większe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45057g.

Sprzedam 1 duży komfortowy, własnościowy pokój z przynależnościami. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 45057g.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 12 maja 1973 r. odszedł na zawsze mój najdroższy mąż, jedyny przyjaciel, śp.

Antoni - Witold WICIEJEWSKI

mgr inżynier,

wychowanek Politechniki Warszawskiej, były długoletni dyrektor techniczny Glucholskich i Poznańskich Zakładów Papierniczych oraz Fabryki Papieru „Malta”, współpracownik EMPC, członek NOT.

Pogrzeb odbył się w Lublinie, dnia 17 maja br.

W smutku pogrążona

ZONA

46402g

Dnia 28 maja 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 97

JÓZEF KLOTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11 w Tulcach.

W smutku pogrążeni

córki, synowie, synowe, zięć wnuki i prawnuki

Szewce, Swarzędz.

46882g

Dnia 26 maja 1973 r. zmarł

ADAM ADAMCZEWSKI

pracownik Instytutu Zachodniego.

W Zmarłym straciłszy długoletniego, cenionego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego przyjaciela.

Dyrekcja i współpracownicy Instytutu Zachodniego Rada Oddziałowa ZNP

46768g

Dnia 28 maja 1973 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowitv żywot, przeżywszy lat 87, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW NIEMCZYK

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 maja 1973 r. o godz. 15 z domu żałoby w Szamotulach, ul. Marchlewskiego 12.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

46835g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1973 r. zmarła nagle moja najukochańsza żona, siostra i ciocia, przeżywszy lat 57

JÓZEFA CZARNOLEWSKA

z domu Stelmazewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiamy pogrążeni w smutku

mąż i rodzina

46876g

Dnia 26 maja 1973 r. zmarł nasz długoletni dyrektor - szlachetny człowiek

mgr KAZIMIERZ ŚNIEGOWSKI

Żonie i rodzinie Zmarłego wyraża najserdeczniejszego współczucia składają

pracownicy Banku Rolnego Oddziału Powiatowego w Koźminie

1442-K2

PRZYPOMINAMY RODZICOM

1. VI. - DZIEŃ DZIECKA

SPRZEDAŻ PREMIOWA W SKLEPACH WPTO TYKO DO DNIA 3 CZERWCA 1973 r.

przy **Placu Wolności 4** - „Dom Dziecka”

ul. Dąbrowskiego 50 - Dziewiarstwo - galanteria

„Wrocławskiej 9 - „

„Gwardii Ludowej 37 - „

„Głogowskiej 83 - Konfekcja - dziewiarstwo

KUPUJĄC UPOMINEK DLA DZIECKA POWYŻEJ 100,- zł. W WYMIENIONYCH SKLEPACH WPTO, WEŹMIESZ UDZIAŁ W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD O OGÓLNEJ WARTOŚCI 5.000,- zł.

NAGRODY WYSTAWIONE W GABLOTACH „DOMU DZIECKA” - ROZŁOSOWANE ZOSTANĄ JUŻ DNIA 4 CZERWCA 1973 ROKU.

UDANYCH ZAKUPÓW I WYGRANIA PREMII, ŻYCZY

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylne - Odzieżowe w Poznaniu

4397-K1

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, łazienką, z telefonem, I ptr., na mieszkanie M-3 Wilda - Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45059g.

Panom pokój wynajmę. Szydłowska 6. 44977g

Zielona Góra, 2 pokoje, kuchnia w starym budownictwie zamienie na takie samo lub mniejsze w Poznaniu. Władomosc - Zielona Góra, tel. 709-89. 45083g

Własnościowe 2 pokoje z kuchnią, w Poznaniu - kupię. Oferty 5874 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. 1350-K2

Zamienie 3 pokoje - Łazarz, telefon, piec, wspólne przynależności, oddzielne łazienki, na 2 pokoje, kuchnia. Za 2 lata możliwość powiększenia o 1,5 pokoju, wtedy samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45106g.

Małżeństwo wynajmie umebłowany pokój z umeblowaną kuchnią lub przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45131g.

Nieruchomości

Kupię dom wylączony. w Poznaniu - do 250.000,-. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 44821g

Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 5,50 ha, z zabudowaniami Stanisław Ratajczak, Sniatki 21, pow. Kościan. 460p

Okazja, dom murowany, jednopiętrowy ze sklepem po remoncie z piacem do zabudowania przy przynależności ulicy w Rawiczu sprzedam. Rawicz, telefon 21-23. 45130g

Spieszenie sprzedam albo wydzierżawię 2 ha ziemi, okolica Staszewa. Poznań, Przemysłowa 68 m. 6. 46376g

Kraków! Dom - willa, 6 izbowy, murowany, 3000 m² ogrodu, wylączony, wolny - zamienie na podobny w Poznaniu, lub okolicy. Helena Tęczyńska, 30-37 Kraków, ul. Włodkowica 9. 1349-K2

Dnia 29 maja 1973 r. zmarła

STANISŁAWA CZARSKA

emerytowany starszy sekretarz Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłej wyraża szczerego współczucia składają

Prezes Sądu - Rada Zakładowa oraz współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja 1973 roku o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

46909g

Dnia 26 maja 1973 roku zmarł nasz długoletni pracownik

STANISŁAW WOŹNY

W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika i szanowanego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 maja 1973 r. o godz. 16.30 na cmentarzu w Wierach k. Poznania.

Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy i współpracownicy Wielkopolskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB w Poznaniu

4503-K1

Dnia 25 maja 1973 roku odszedł od nas na zawsze, nasz najukochańszy mąż i tatuś, śp.

JÓZEF CHWASTEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 maja br. o godz. 11 z kaplicy na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z dziećmi

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Szamotulska 92 m. 18.

46808g

W dniu 29 maja 1973 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 75 lat, najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

mgr LUCJUSZ KEMPISTY

ekonomista

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

o czym z głębokim żalem zawiadamiamy

córka, zięć i wnuczka

46854g

Dnia 26 maja 1973 r. zmarł nasz długoletni dyrektor - szlachetny człowiek

mgr KAZIMIERZ ŚNIEGOWSKI

Żonie i rodzinie Zmarłego wyraża najserdeczniejszego współczucia składają

pracownicy Banku Rolnego Oddziału Powiatowego w Koźminie

1442-K2

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ przy PZB w Poznaniu na rok szkolny 1973/74 w następujących zawodach:

1. **MONTER KONSTRUKCJI DREWNIANEJ** (cieśla bud.)
2. **MURARZ-TYNKARZ**
3. **MONTER WEW. INSTALACJI BUDOWLANEJ** (inst. wod.-kan. i c.o.)
4. **MECHANIK MASZYN BUDOWLANEJ**

Nauka trwa dwa lata (w klasie mechanik maszyn budowlanych 3 lata). W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie podwyższone wg nowych zasad,
- bezpłatne ubranie szkolne, odzież ochronną i narzędzia oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- zamiejscowi bezpłatne zakwaterowanie w internacie przyszkolnym, codziennie jednorazowo, wy bezpłatny posiłek regeneracyjno-wzmacniający.

Po ukończeniu szkoły zapewniamy dobrze płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Bud. dla Pracujących.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje PPBP nr 2 Poznań, ul. Marchlewskiego 128 pok. 100, tel. 650-51 wew. 211.

4114-K1

D Y R E K C J A

Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

przy Wlkp., Przeds. Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu

PRZYJMIE KANDYDATÓW

do klasy I-szej na rok szkolny 1973/74

w specjalności:

- **ŚLUSARZ - mechanik,**
- **ELEKTROMONTER.**

Absolwenci uprawnieni są do nauki w Technikum.

W czasie nauki uczniowie otrzymają:

- wynagrodzenie miesięczne,
- odzież ochronną,
- korzystają z przywilejów określonych zbiorowym układem pracy.

1099-K2

Matrymonialne

Panna lat 26, technik, nie brzydka, pozna kawalerę wyznania rzymsko - katolickiego, wysokiego 175-185 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44943g.

Kawaler lat 24, wysoki, z braku znajomości pozna panienkę skromną, uczciwą do lat 23. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45070g.

Pani z Poznania - nawiąże znajomość z młodym i kulturalnym panem do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 463p.

Różne

Kto wypożyczy maszynę do pisania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44152g.

Uszczelnianie okien, drzwi taśmą aluminiową oraz montaż karniszy wykonuje solidnie spółdzielnia „Zaopatrzenia i Zbytu - Stoleczna” Warszawa, Francuska 26, tel. 17-84 35. 1320-K2

Dnia 27 maja 1973 r. zmarł nagle śp.

dr ZYGMUNT GONCERZEWICZ

adwokat,

kierownik naszego Zespołu oraz jego długoletni członek.

Zmarły był nie tylko pracowitym kierownikiem Zespołu, sumiennym prawnikiem ale przede wszystkim oddanym kolegą, wzorowego charakteru i wyjątkowej życzliwości.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 maja br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Osoba Zmarłego będzie nam zawsze towarzyszyć w serdecznym wspomnieniu.

Koleżanki i koledzy - adwokaci członkowie Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu

46306g

W dniu 29 maja 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka

STANISŁAWA CZARSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Z głębokim żalem zawiadamia

RODZINA

Poznań, Szczanieckiej 4 m. 10.

46877g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1973 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58

MARIANNA STRUGAŁA

z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 8.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

córki z mężami

46905g

S. † P.

JAN SZTAMBROWSKI

powstaniec wielkopolski

najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, odszedł od nas na zawsze dnia 28 maja 1973 roku, przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca 1973 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb w żalu

żona, córki, zięć, wnuki i rodzina

Poznań, Mostowa 14 m. 9.

46912g

TEATRY

POLSKI i NOWY — nieczynne.
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 11 i 17 „Bajki pana Bajki”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Bullitt” (USA 16 l.), g. 18, 20.15, „Tylko wtedy gdy się śmieje” (ang. 14 l.).
KDF PALACE — g. 15.30; 17.30 „Motyle” (pol. 11 l.), g. 19.30 DKF („Ogród rozkoszy” — pol. 11 l.).
APOLLO — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Czajkowski” (radz. 14 l.).
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Układ” (USA 18 l.).
GONG — g. 10, 12 „Lew przeżył się dookoła” (weg. 16 l.), g. 16, 19 „Pojeźdźca w słońcu” (USA 16 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Dzieli nas wojak Rossoloni” (jug. 14 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Ktoś za drzwiami” (fr. 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Małżonkowie roku II” (rum. 14 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Awantura o Basie” (pol. 7 l.), g. 17.30, 19.30 „Damski gang” (ang. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Małżeństwo” (fr. 16 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Piekność dnia” (fr. 18 l.).
PANCERNI — g. 17.30, 20 „Tristan” (wł. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gangsterski walec” (fr.-wł. 16 l.).
RUSALKI (Szwajc.) — g. 15, 17, 19.30 „Ponieważ się kochają” (rum. 16 l.).
SCALA — g. 16.30, 19 „Złoto Mackenny” (USA 19 l.).
WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15, 16.30, 18.45 „Trzej świadkowie” (czes. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Godzila kontra Hedor” (jap. 14 l.), g. 18, 20.15 „Wynajęty człowiek” (USA 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Przez pustynie” (meks.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afryka Zachodnia”.

☆
CZERNASTKA, PRZYJAŹN, TECZA, WARTA, WRZOS (Luboń) — nieczynne.
CYRK „WIELKI” (obok Stadionu im. 22 Lipca) — g. 19.

DYZURY

SZPITAL: Interna, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywoszyńska 7; neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmonskiego 20): wypadki uliczne, 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 644-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 588-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżynskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 78 (dyskurs nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty: 8.05 U. przyjaźni: 8.10 Melodie siedmiu stolic: 8.35 Piosenki bez słów: 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne): 9.25 Melodie bliskie i dalekie: 9.25 5 minut dla J. Hojana: 9.30 Moskwa z melodii i piosenki: 9.45 „U jeziora zimna woda” — śpiewa chór Rozgł. Olsztyński PR: 10.08 W kregu lekkości muzy: 10.40 Co słyszał w świecie: 10.45 Muzyczne migawki festiwalowe: 11 Przeboje w dwóch wersjach: 11.30 Konc. przed hejnałem: 12.20 Ej zagraj mi muzyka: 12.30 Koncert żywe: 12.50 Z nagrań ork. pod dyr. J. Prusaka: 13.25 Radiowy poradnik rolnika: 13.35 Piosenki dla młodych: 14 Alert dla biosfery: 14.05 Mistrzowie operetki — E. Chabrier: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Z antologii polskiego jazzu: 15.05 Muz. czeska i fińska: 15.35 Estrada przyjaźni: 16.10 Piosenki R. Sielickiego: 16.30 Płyty z różnych stron — Włochy: 17 Studio Młodych: Radio-kurier: 17.15 Studio nowości: 17.50 „Dom i My”: 18.05 Rytmoplastem po kraju i świecie: 18.30 Studio Młodych: „Naszym zdaniem”: 18.35 Franc. zesp. wokalne: 19.05 Muzyka i Aktualności: 19.30 Gwiazdy polskich estrad: 20.15 Muz. relaks: 21 Miniatury rozrywk.: 21.10 Naukowcy rolnikom: 21.25 Trans. finału piłkarskiego Pucharu Europy Ajax (Amsterdam) — Juventus (Turyn): 22.35 Moto spraw: 22.50 Rytm, taniec, piosenka: 23.10 Korespondencja z zagranic: 23.15 Rytm, taniec, piosenka: 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej: 0.10 Program nocny z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 Temat dla wszystkich — aud. Red. Społ.: 7.45 Muzyka muzyczna: 8.35 Studio Młodych: „Radiostopem po kraju”: 8.45 Bezpieczeństwo na jeźdni zależy od nas samych: 8.55 Muz. snod strzechy: 9 L. Franck: Kwintet fortep.: 9.40 Studio Młodych: „Człowiek”: 10 Rozmaitości literacko-muz.: 11 Dla kl. VII (chemia): „Sól soli nierówna”: 11.35 Pięć minut o wychowaniu: 11.40 Czy wiesz co jest? — z prof. dr. S. Bergerem rozmawia E. Zusi: 11.50 „Od Tatr do Bałtyku”: 12.05 „Słuchacz pisa — mv odpowiadamy”: 12.15 Wielkopolska muz. lud.: 12.30 Czas dojrzałości gospodarzy: 13 Dla kl. I i II (cykl matematyczny): „Raz, dwa, trzy... i co dalej”: 13.20 Muz.

Jeszcze przed MTP

Poznań musi być wzorem ładu!

Nasze długotrwałe odwoływanie się do ambicji poznania, aby uczynić swe miasto wzorem ładu, piętnowanie niechlujstwa i niedbałości, a zarazem ukazywanie przykładów dobrego porządku — przynosi tylko częściowe rezultaty. Bo spójrzmy wokół siebie — swego domu, biura czy fabryki, na ulicę, którą przechodzimy i park, w którym odpoczywamy: czy wszyscy uczynili co należy do ich obowiązków, aby Poznań zasługiwał na miano czystego miasta, czy zrobiliśmy już wszystko aby nam się tu żyło kulturalnie?

Zbliżają się kolejne MTP. Zły to objaw, gdy porządek czy nie jest jedynie przedmiotem gości. Ale niech przyjadą turyści goście targowych i turystów stanie się pretekstem do powszechnego uruchomienia miotła, szczotki, pędzli i mydła. Zadanie to dla władz miasta, odpowiedzialnych instytucji i przedsiębiorstw, ale również dla każdego mieszkańca.

Co mamy zatem do zrobienia, aby już na czas Targów Poznań stał się rzeczywiście czystym miastem? Zaczniemy od komunikacji. Niektóre trasy wlotowe ruchu kołowego straszą odrapanymi drogowskazami, znakami drogowymi na poboczu i na jezdni, wiele plasz reklamowych prosi się o pedzel i farbę lub o wyprostowanie wykrzywionych wsporników. Poobtlukiwane barierki, zatarte przejścia dla pieszych, opadłe z farby słupy trakcyjne i oświetleniowe na wysepkach — to tylko wyrywkowy rejestr zaniedbań, które można — i trzeba! — usunąć w ciągu najbliższych dni. Krytycznego spojrzenia wymaga też ogół ulic i centrum miasta. Niejedno ogrodzenie instytucji, fabryki czy prywatnej posesji oczekuje naprawy lub odświeżenia, miejskie i przydomowe kwietniki i trawniki — wyplewienia chwastów, ostrzyżenie lub też obniżenie liśszych miejsc i wybrania naleciałych tu śmieci!

A śmieci jest jeszcze pełno, także na nowo otwartym ron-

dzie na Kaponierze, stąd co wiecór wywozi się sterty odpadków, porzuconych przez przechodniów. Jeśli mówimy — do syć bałaganu — trzeba też będzie karać bałaganiaczy, co należy do kompetencji MO. Bo kiedy wypisano w Poznaniu ostatni mandat za rzucenie np. niedopałka na ulicę?

Za miotł, mydło i farbę musi się też zabrać cały handel. Wystawy sklepowe muszą być nie tylko czyste, ale i estetyczne: skoro brak w kawiarni wentylacji, to przynajmniej okno winno być od kurzoza i otwarte. O kulturze pracy i obsługi w handlu i gastronomii świadczy nie tylko schludny wygląd personelu, czysta ubikacja na zapleczu, estetyczny napis, ale również umiejętność korzystania z posiadanej sprzętu. Muszą więc być czyste wszystkie ekspresy kawowe, lodzikiarki wypełnione na pojani, lodzikiarki do produkcji lodu. Już rok temu sygnalizowaliśmy niewykorzystywanie tego rodzaju sprzętu w sezonie, uważamy że teraz pora już traktować podanie np. cienieli lemoniady jako lekceważenie zawodowych obowiązków i obniżanie kultury obsługi.

Czyste i estetyczne powinny też być wszystkie lokale urzędów i instytucji użyteczności publicznej, poczynając od dworców, placówek pocztowych, poczekalni w ośrodkach zdrowia. Choć to wstydliwy temat, trzeba i o tym powiedzieć, że trzeba wreszcie otworzyć wszystkie ubikacje w miejscach publicznych, do których dotąd był nieraz wpuszczany pentent po wręczeniu... specjalnego klucza. Ubikacje, to zresztą sprawa szczególnej dbałości o czystość, wymagająca kultury i od obsługi, i ogółu korzystających.

Trzeba też jeszcze wspomnieć o istotnym dla utrzymania porządku oświetleniu. Czy wszystkie uliczne lampy świecą należycie? A neony, zdobiące miasto, czy nie mrugają do nas zużyta instalacją? Wreszcie ta grzeczność na co dzień: choćby w tramwaju, który nie oczekiwanie dla pasażerów skręca do zajezdni — czy to również nie jest miara porządku i kultury?

Złote gody

50-lecie pojęcia małżeńskiego obchodzili ostatnio pp. Stanisława i Tomasz Nowakowie, zamieszkali w Poznaniu przy ul. Jarochowskiego 17. Tomasz Nowak przez długi okres był zatrudniony jako magazynier w jednym z przedsiębiorstw budowlanych, obecnie zaś pracuje na polacie w Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa. Jest członkiem ZBoWiD-u (był cytatelowcem).

Obojgu małżonkom — starym czytelnikom „Głosu” od 1945 roku — życzymy długich jeszcze lat szczęśliwego, wspólnego pożycia. (wch)

ODPOWIADAMY

J. P. — Wirlgini obchodzi imieniny 7 listopada i 8 grudnia. (906)

Joanna P. — Jeżeli matka pracowała lub była rencistką, to ZUS ma obowiązek wypłacić osobie, która poniosła koszty pogrzebu, zwrot tych kosztów, ale w granicach nie przekraczających trzymiesięcznych poborów renty, czy też emerytury. (902)

Shirella Z. — Radzimy zwrócić się do lekarza szkolnego po skierowanie do Poradni Endokrynologicznej lub do specjalisty. (835)

Zapisy do szkoły muzycznej

Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna nr 2 im. Tadeusza Szellowskiego w Poznaniu ogłasza zapisy do kl. I i klas starszych (zwłaszcza kl. VI) na instrumenty: fortepian, skrzypce, wiolonczela, akordeon (do klas wyższych — na inne instrumenty, np. dęte, kontrabas, perkusja). Oprócz przedmiotów muzycznych, uczniowie kształcą się w zakresie normalnej szkoły podstawowej. Zapisy przyjmują do 5 czerwca sekretariat szkoły: ul. Bydgoska 4, tel. 745-26. (res)

rozrywk.: 13.35 „Człowiek marzy o ciepłym kacie” — opow.: 13.55 „Mini przegląd folklorystyczny” — dziś Austria: 14 Wieści, lepiej, taniej: 14.15 Rep. literacki z cyklu: Młodzi pracują: 14.35 Muz. operowa: 15 Zawsze o 15-te — program dla dziewcząt i chłopów: 15.40 Włoskańska orkiestra Namysłowskiego: 16 „Alfa i Omega”: 17.25 Reportaż Adama Kochanowskiego: 17.50 Radioexpress: 18.05 „Rodzinny muzyczny”: 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów: 19 Studio Młodych: „Przed X Festiwalem Młodych i Studentów”: 19.15 Język francuski: 19.20 Teatr PR: „Wilki w nocy” — słuch.: 21 Felieton muzyczny J. Waldorffa: 21.50 Radio — szkole: 22.05 Ze słowiańskiej muz. chrześn.: 22.30 O.I.R.T. — Cykl: „Nauka w służbie pokoju” — „Osiągnięcia radz. ośrodków naukowych” autor: A. Rikociw (ZSR): 22.50 Wiersze T. Mollendy: 23 Muz. baroku: 23.40 Z muzyki XX wieku.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Widok z okna — gawęda: 7.40 Muz. zegary: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Rytmiczne przeboje no francusku: 9 „Iwy mają apetyt” — odc. 18: 9.10 J. S. Bach: Fantazja i Fuga organowa g-moll: 9.30 Nasz rok 73: 9.45 Słowne interpretacje B. Holida: 10 Filmowe wcielenie B. Holiday — Diana — Ross: 10.15 Język niemiecki: 10.35 Przeboje z przebojem: 11.05 „Opowieść o naddrożym sniegu świąta” — słuch. dokument.: 11.30 Kwadrans z czerdaszem: 11.45 „Lampart” — odc.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.15 — „Droga w ciemności” — film fab. prod. rum. — (kolor): 9.55 — Dla szkół — Fi-

Hasło „Poznań wzorem ładu” musimy skutecznie realizować wszyscy. Nie może być tak, żebyśmy dzielili się na nieporządkowych i porządkujących, na śmiejących i oczyszczających. Podział ten musi zniknąć, aby przywrócić miastu estetyczne oblicze.

Ponieważ czasu pozostaje niewiele, MTP, trzeba się natychmiast zabrać do roboty, nie czekając na instrukcje — od nadzorujących porządek — prezydentów dzielnicowych rad narodowych. (zs)

echa naszych publikacji

Jak długo Starołęka będzie czekać na sklep rybny?

W pierwszych dniach kwietnia (nr 84) opublikowaliśmy notatkę pt. „Wzorowa niegospodarność”. Dotyczyła ona likwidacji sklepu rybnego przy ul. Antoniego 8. Przyczyną była rozbiórka budynku, w którym mieściła się wspomniana placówka. Ustosunkowaliśmy się krytycznie do postawy Centrali Rybnej, że nie zabezpieczyła w porę stosownego lokalu zastępczego.

Jak wynika z odpowiedzi Centrali Rybnej, przedsiębiorstwo to natychmiast rozpoczęło starania o otrzymanie nowego lokalu i zabezpieczyło fundu-

Odznaczenia dla księgarzy

Z okazji Dnia Działacza Kultury w Klubie Księgarza w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia Odznak Wzorowego Księgarza.

Złotą Odznakę Wzorowego Księgarza otrzymali: Henryk Baraniak — kierownik Księgarni Technicznej i Tadeusz Skoczewski — zastępca kierownika Antykwaratu — obydwa z Poznania, Srebrną Odznakę Wzorowego Księgarza uhonorowano: A. Troszczyńskiego — kierownika Księgarni nr 1 przy ul. Marcinkowskiego i Z. Szostaka — kierownika Księgarni przy ul. Krzeszowskiej, obydwa z Poznania, a Brązową Odznakę: M. Kłoskę — kierowniczkę Księgarni nr 7 przy ul. Czerwonej Armii, A. Pawełę — kierowniczkę Wojewódzkiej Księgarni Rolniczej, S. Witkowską — starszą sprzedawczynię z Księgarni nr 1 — wszystkie z Poznania oraz B. Szwarc — kierowniczkę Księgarni Powiatowej w Szamotułach.

Podczas uroczystości wręczono również nagrodę jubileuszową na 25-lecie pracy w księgarstwie Stanisławowi Lempaszek — kierownicze Księgarni nr 293 w Koźminie. (stach)

„Plener rzeźbiarski — Rataje 73”



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” na Ratajach zawarła porozumienie o współpracy ze Związkiem Polskich Artystów Plastyków. W roku 1972 na Osiedlu zrealizowano dwie prace z wystawy „Merkury 1972” — rzeźby „Łucznik” Benedykta Kaszy i „Zabawy” Jerzego Sobocińskiego. Wczoraj otwarto w Osiedlowym Domu Kultury „Na skarpie” wystawę „Pleneru rzeźbiarskiego — Rataje 73”. Jest to wystawa propozycji przestrzenno-rzeźbiarskich dla osiedli mieszkaniowych czolowych rzeźbiarzy poznańskich. Z propozycji tych Spółdzielnia zakupiła i przeznaczyła do realizacji 4 prace: Anny Krzyżanowskiej „W przestrzeni”, Zuzanny Pawlickiej „Kompozycja”, Ireny Woch „Spotkanie” i Czesława Woźniaka „Pokój”. Wstawiła ona, że Osiedle Młodych udostępniło rzeźbiarzom poznańskim pomieszczenia na pracownię. Z kolei artyści opiekują się sekcjami plastyki przy klubach osiedlowych oraz pomagają w aranżacji wystroju wnętrz mieszkalnych na Osiedlu. Na zdjęciu: „Pokój” Czesława Woźniaka. [bran] Fot. — K. Przychoździ

Młodzież VII LO społeczeństwu

Dla Ciebie Polsko

Kolejny koncert z cyklu młodzież szkolna społeczeństwu Poznania organizowany przez Kuratorium i Pałac Kultury przygotował VII Liceum Ogólnokształcące im. Dąbrowski w Poznaniu. Impreza należała do bardzo udanych. Pomysłowy montaż pt. „Dla Ciebie Polsko”, w którym wykorzystano doświadczenia filmowe przedstawiały prawie 150-letnią historię szkoły, przypominał najbardziej zasłużonych wykładowców i absolwentów, którzy zajęli ekspozowane stanowiska w społeczeństwie. Montaż przygotowała p. Maria Ewa Wiesner. Koncert połączono z uroczystością wręczenia sztandaru ufundowanego przez Komitet Rodzicielski. W holi przygotowano wystawę obrazującą dorobek pozalekcyjny szkoły. (bg)

Młodzież w Puszczy Zielonka

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Nowe Miasto zorganizowało w ubiegłą niedzielę Rajd Szkolnych Kół Turystyczno-Krajoznawczych do Puszczy Zielonka. Wzięło w nim udział 85 drużyn z 15 szkół, razem przeszło 500 uczniów.

Na mecie 12 kilometrowego rajdu odbyło się wiele konkurencji i zabaw sportowych w których zwyciężyły kolejno drużyny szkół podstawowych nr 55, 46 i 53.

Uczestnicy rajdu przepracowali również parę godzin w szkółkach leśnych Zakładu Doświadczalnego Akademii Rolniczej. (ask)

W przyszłym roku poznańska „Coca-Cola”

Dzięki dodatkowym zobowiązaniom wzrastają dostawy piwa

W ramach obchodów Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego, w minioną sobotę Wielkopolskie Zakłady Piwowarskie otrzymały dyplom Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz ZG Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Wyróżnienie to nastąpiło za wyniki we współzawodnictwie o tytuł produkującego zakładu przemysłu piwowarskiego w 1972 roku, a wręczenie dyplomu odbyło się na akademii w Browarze Ostrow.

Na tej samej akademii Słownik w Stawiszynie, podległa WZP, otrzymała propozycję przechodzić na zajęcie i miejsca we współzawodnictwie zakładów tej grupy. Ponadto wręczono dyplom zespołom ubiegającym się o tytuł brygad pracy socjalistycznej. Trzy brygady otrzymały odznaki BPS. Wręczono także inne wyróżnienia i nagrody.

Warto tu podkreślić, że z okazji Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego załoga WZP podjęła dodatkowe zobowiązania produkcyjne wartości 5,4 mln. zł. Znaczy to, że za kłady te dadzą ponad normalną produkcję około 7 800 hl niwa i 100 ton ekstraktu słodowego. Do tej pory, do „banku 30 miliardów” załoga WZP postanowiła dodać kwotę ponad

14,2 mln. zł. co równa się wyprodukowaniu dodatkowo 18 000 hl piwa. Przeszło 11 000 hl z tej ilości wtworzone do końca kwietnia br.

Jak nas informują, poza wprowadzeniem do produkcji nowych gatunków piwa „Kozłak” i „Marcowe”, co nastąpiło w tym roku i uruchomieniu w zeszłym roku produkcji popularnej już „Tonic-Water”, w przyszłym roku ma nastąpić uruchomienie wytwórni „Coca-Cola”. Będzie ona wytwarzana w Poznaniu. (c)

NA NIEDOSTATECZNIE OŚWIETLONYCH ULICACH UŻYWAJ ŚWIATEŁ